



SŁOWO POLSKIE

CENA
NUMERU
3 zł

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNIICH

ROK III

A

WROCŁAW, PONIEDZIAŁEK 16 LUTEGO 1948 ROKU

NR. 46 (457)

190 miliardów zł na inwestycje

Własnymi siłami odbudowuje się Polska

WARSZAWA. (PAP). Po blisko miesięcznej dyskusji nad oddzielnymi częściami państwowego planu inwestycyjnego na rok 1948, sejmowa komisja planu gospodarczego wysłuchała ogólnego sprawozdania referenta generalnego posła Rapaczynskiego (PPS). Na posiedzeniu był obecny prezes CUP-u min. Bobrowski i przedstawiciele szeregu ministerstw.

Referent omówił wykonanie planu w roku 1947. Stwierdził on, że ub. rok przyniósł poważne osiągnięcia w odbudowie komunikacji i portów. Zbudowano dziesiątki tysięcy mieszkań i podniesiono znacznie poziom rolnictwa, szczególnie na Ziemiach Zachodnich.

Plan tegoroczny stanowi dalszy postęp w dążeniu do ujęcia całej gospodarki kraju w ramy planowania gospodarczego. Globalna suma planu według przedłożenia rządowego wynosi 190,6 miliarda złotych. Realny wzrost planu w porównaniu z rokiem ubiegłym wyniesie 19%.

Rozkład wydatków wskazuje, że na czoło wysuwa się rozbudowa przemysłu, unowocześnienie produkcji wiejskiej, dalszy poważny wzrost inwestycji „na człowieka” oraz na budownictwo mieszkaniowe.

O wykonaniu planu decydują trzy czynniki: finansowy, materiałowy, i zatrudnienia. Pod względem finan-

sowym udział środków krajowych wynosi 88,5 proc.

78 proc. wartości materiałów niezbędnych do wykonania planu zapewni produkcja krajowa. Materiały zagraniczne otrzymamy w drodze normalnej wymiany towarowej. Zapewnienie odpowiedniej liczby rąk robotniczych ze względu na wysokie regionalne napięcie robót (Warszawa, Śląsk i Szczecin) wymaga — podkreśla referent — wielkich wysiłków organizacyjnych.

Następnie poseł Rapaczynski przechodzi do analizy planu i stwierdza, że blisko 90 proc. ogółu stanowią:

przemysł,
komunikacja,
budownictwo
i rolnictwo.

Na komunikację, łączność, żeglugę, importy przeznaczono 7,6 miliarda złotych.

W planie wydatków „na człowieka” największy udział ma oświata i zdrowie.

We wnioskach końcowych poseł Rapaczynski wyraża przypuszczenie, że trzyletni plan odbudowy obiektów przemysłowych będzie wykonany już na przełomie 1948/49 r. Podobnie przedstawia się realizacja planu odbudowy portów, szlaków kolejowych, taboru kolejowego i samochodowego.

Po c.wionej dyskusji, w której wziął udział min. Bobrowski komisja przyjęła jednogłośnie całość projektu ustawy o planie inwestycyjnym, która po uwzględnieniu poprawek ustala ogólną wartość inwestycji objętych tegorocznym planem na 193.775.438.000 złotych.

WERBUNEK DO ŻYDOWSKIEGO LEGIONU



Major Samuel Weiser rozpoczął werbunek ochotników do 2.000-nego Legionu Żydowskiego, który ma objąć służbę w Palestynie po usunięciu się Anglików. Na zdjęciu plakaty werbunkowe.

Co dzień niesie

Pomoc Wuj Sam

Wielu ludziom na świecie wydaje się, że Ameryka — to kraj mlekkiem i miodem płynący. Tam — sądzi — panuje powszechny dobrobyt, tam każdy obywatel ma auto i pełne kieszenie dolarów. „Wuj Sam” jest dobry i bogaty, może więc, gdy tylko zechce, pomóc biedniemu Europejczykowi, zasilić ją niezbędnymi towarami oraz wybaczyć z nędzy i kryzysu.

Czy rzeczywistość amerykańska istotnie tak pięknie wygląda?

Od szeregu tygodni życie gospodarcze Stanów Zjednoczonych ulega poważnym wstrząsom. W Nowym Jorku i Chicago następuje jeden krach giełdowy po drugim. Spadają ceny niektórych towarów w sposób gwałtowny, nie wynikający z normalnych zasad podaży i popytu. Spadają akcje wielkich koncernów, jak „United States Steel Co.” czy „Harrister Co.”, spadają pożyczki państwowe. W ciągu 2 dni lutego wartość akcji będących w obiegu, spadła o półtora miliarda dolarów.

Prezydent Truman zdecydował się wypowiedzieć zdanie o „fatalnej depresji”, jaka dotknęła życie gospodarcze Stanów.

Obok spadku cen jednych artykułów — przemysłowych wzrastają ceny innych. Zarobki spadają. Ruch strajkowy rośnie. Według danych ministerstwa pracy Stanów Zjednoczonych w roku 1947 strajkowało ponad 22 miliony robotników.

Wszystko razem wskazuje, że nie jest tak dobrze w Ameryce, jak myślą naiwni. Kryzys — słowo to pada coraz częściej — zagraża Stanom bardzo poważnie.

Nie należy się więc dziwić, że osławiony i szkodliwy dla Europy plan Marshalla kurczy się, że zamiast początkowych dwudziestu kilku miliardów dolarów kredytu, kongres uchwalił tylko 5 miliardów.

Maluczko, a biedna Europa będzie chyba musiała wyciągać z kryzysu bogatą Amerykę. (w)

Wielki dzień świata lekarskiego Wrocławia Miasto wzbogaciło się o 5 nowych twierdz walki o zdrowie

Przechodząc wśród wolno dzwigających się z gruzów do mów Wrocławia przechodząc nie podejrzewa nawet, ile solidnej, konkretnej, twórczej pracy tkwi już w tym mieście.

W dniu wczorajszym Wydział Lekarski Uniwersytetu Wrocławskiego dokonał w obecności Wiceministra Zdrowia dr. Kożmiana uroczystego otwarcia 5 placówek. Każda z nich jest namacalnym dowodem wielkiej przedsiębiorczości i energii ich organizatorów, oraz zrozumienia i właściwej oceny tych poczynień przez Ministerstwo Zdrowia, finansujące te placówki w ramach zasadniczej, pełnowartościowej Służby Zdrowia.

W skromnie na zewnątrz wyglądającym budynku przy ul. Cieszyńskiego mieści się Oddział Stomatologiczny Wydz. Lekarskiego. Pierwszą z cyklu otwartych w niedziele placówek.

W sesji sali wykładowej, kilkunastu studentów obu płci zgłębia tajemnice tej wiedzy, tak bardzo potrzebnej zwłaszcza w okresie powojennym, kiedy większość obywateli ujemne skutki przeżyć wojennych odczuwa tak

silnie na katastrofalnym stanie ich zębów.

Za kilka lat zasilać oni kadry lekarzy dentyistów, których brak odczuwa cały kraj. Pracownice Zakładu, jego biblioteka i własne muzeum anatomii, czmo-patologiczne, zaopatrzone są we wszelkie niezbędne przyrządy i literaturę fachową w kilku językach.

Dyrektor Zakładu prof. dr. Owini-

ski przybył w pionierskiej grupie do planującego jeszcze Wrocławia i jego zagłębłą jest, iż zakład ten nie uległ rozszarpaniu. Nie było to wówczas zaręczają i jak opowiedział J. M. Rektor Kulczyński, prof. Owiniński nie zawahał się usunąć części schodów, byle nie dopuścić szarobanków do cennych instrumentów i aparatów. (dalszy ciąg na stronie 2-iej)

Stałowy pierścień

wojsk ludowych ukończone

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Chin, że pierścienie wojsk chińskiej armii ludowej zacieśniają się wokół stolicy Mandżurii, Mukdena.

Główne oddziały ludowe znajdują się w odległości około 20 km na północ, południe i zachód od tego miasta.

Wojska rządowe musiały wycofać się z miasta Scha-Ho, 25 kilometrów na południe od Mukdena.

Pod opieką Amerykanów

Bezczelne wystąpienia Niemców w Bawarii

PRAGA (PAP). — W całej prasie czechosłowackiej ukazały się na czolowych miejscach wyjątki z manifestu, wydanego przez nowoutworzone na Bawarii niemiecką partię polityczną pod nazwą: „Republikanie Union Deutschlands”.

Partia ta zapowiada, że przy pomocy wszelkich środków będzie dążyć do powrotu 15 milionów wysiedlonych Niemców do Czechosłowacji i Polski, jako „do swych ziem rodzinnych”. Manifest powołuje się przy tym na słowa ministra Marshalla, który wysiedlenie Niemców nazwał „czynem, sprzec-

nym z duchem prawa międzynarodowego” i oświadczył, że „obowiązek wszystkich narodów szanujących prawo jest wynagrodzenie wyrządzonej Niemcom krzywdy”.

Prasa czechosłowacka wyraża słowa oburzenia pod adresem władz okupacyjnych w Bawarii z powodu tolerowania tej niesłychanej antysłowiańskiej akcji wysiedlonych Niemców. Dziennik „Rude Pravo” zwraca uwagę, że cała ta akcja odbywa się pod patronatem władz amerykańskich, które aprobują antyradzieckie, antyczeskie i antypolskie prowokacje Niemców.

Amnestia dla hitlerowców w Austrii

WIEDEN (PAP). — Główna Komisja parlamentu austriackiego uchwaliła w sobotę amnestię dla narodowych socjalistów urodzonych roku 1918. Przedstawiciele partii ludowej oświadczyli, że ta amnestia dla młodzieży winna być jedynie pierwszym krokiem do zupełnej nowelizacji ustawy antyhitlerowskiej w Austrii.

Witamy Czeszki we Wrocławiu

W dniu jutrzejszym Wrocław gościć będzie narodową reprezentację siatkarek Czechosłowacji. Panie czes-

kie po porażce w międzypaństwowym meczu z reprezentacją Polski w Warszawie, we Wrocławiu stoczą swój ostatni mecz na terenie Polski. Spotkanie to jest pierwszą w ogóle międzynarodową imprezą, jaką ogłosić będzie Wrocław.

Reprezentacja Wrocławia wystąpi w swoim najbliższym składzie z Tomasiówną i Szulcówną na czele.

Na skutek zwycięstw wojsk ludowych rząd grecki powołuje pod broń nowe roczniki

ATENY. — Rząd ateński powołał pod broń 5 nowych roczników. Pozostaje to w związku ze wzmożeniem działalności wojsk armii ludowej. Rząd zamierza podnieść ilość wojska do 200 tysięcy. Obecnie armia, policja i żandarmeria liczą łącznie 177 tys. ludzi.

Czy w Anglii jest opozycja? Bevin kontynuuje politykę Churchilla

LONDYN. Przywódca opozycji Churchill wygłosił wczoraj przemówienie, w którym stwierdził, że rząd i opozycja zgadzają się ze sobą w zasadniczych sprawach polityki zagranicznej. Churchill dodał, że Wielka Brytania winna jak najściślej współpracować z USA, Związkowiec on do wszystkich obywateli Wielkiej Brytanii o wzmożenie wysiłku dla podniesienia produkcji przemysłowej.

Rekord nad rekordami

3.130 proc. normy

MOSKWA. (PAP). Inicjator wysiłku pracy wśród górników Zagłębia Donieckiego słynny już na cały Związek Radziecki reaktor kopalni im. Kalinina, Aleksandra Tiurenkova, w ciągu jednej szychty wyrabiał 426 ton węgla wykonując w ten sposób 3.130 proc. normy i bijąc wszystkie dotychczasowe rekordy górnicze Zagłębia Donieckiego okręsu przedwojennego. Swoją własną rekordową wydajność pracy ledwo mogło nadążyć z zabezpieczeniem wyrabianego przez Tiurenkova chodnika.

Na froncie aprowizacyjnym

Okręsy „próżni rynkowej” dla pewnych produktów żywnościowych stają się dziś zjawiskami coraz bardziej rzadkimi. Jeszcze w roku ubiegłym bywały okresy, gdy nagle zniknął z rynku cukier, mąka biała, masło czy jajka. Tworzyły się wtedy w domach Towarowych „kolejki po masło”, czy też odbywały się dziki polowania na placach targowych w poszukiwaniu masła przemysłowego ze wsi.

Kilkakrotnie pędy spekulacji cukrowej zawiodły smrotnie tych, którzy liczyli na wyższe ceny tego ważnego produktu.

Podobnie dzieje się i w innych dziedzinach handlu produktami żywnościowymi. Połóż jest tak duża, zapasów interwencyjnych tak zorganizowanych dla natychmiastowej interwencji, iż dziś jakakolwiek dywersja gospodarcza na odcinku zaopatrzenia w produkty żywnościowe nie ma najmniejszych szans powodzenia.

Wchodzący w okres samowystarczalności aprowizacyjny pod względem zaopatrzenia w zboże. Pewne braki odczuwać jeszcze będziemy w zakresie zaopatrzenia w tłuszcz i mleko. Dzięki eksportowi węgla — spowodujemy brakujący nam tłuszcz.

Zapotrzebowanie na mleko natomiast musimy pokryć wyłącznie w kraju. Dlatego też nie należy uważać, że dla nas wyniki obrad zjazdu w Bierutowicach, gdzie przedyskutowano cały plan gospodarczej spółdzielczości mleczarsko — jajcarskiej na rok bieżący. Oddajmy głos cyfrom.

Rok 1943 ma nam dać 177 milionów litrów mleka, z czego 100 milionów przeznaczą się na zaopatrzenie kartkowe — a resztę na wolny rynek. Dostawę mleka wzrosną o 60 proc. Przy rozdziale mleka na pierwszym miejscu stawia się Śląsk Dolny i Górny, Warszawę, Łódź i Wybrzeże.

Wzrasta też produkcja masła i serów. Zakłady spółdzielcze planują produkcję 13.500 ton masła i 2.100 ton serów. W zakresie jajcarskiej przewidywany jest skup 240 milionów jaj tj. o 50 proc. więcej niż w roku ubiegłym.

Na tropach historii

W roku 1939 ZSRR proponował zwołanie konferencji

1) W. Brytanii, 2) Francji, 3) Rumunii, 4) Polski, 5) Turcji, 6) ZSRR

MOSKWA (PAP). — Radzieckie Biuro Informacyjne ogłosiło dalsze dokumenty przedstawiące rolę Wielkiej Brytanii, Francji i USA w rozwoju agresji niemieckiej.

Po zajęciu Czechosłowacji — czytamy w komunikacie — Hitler kontynuował zupełnie jawnie swe przygotowania do wojny.

Wielka Brytania i Francja zachęcały Hitlera do agresji przeciwko ZSRR swoją polityką, która była zamaskowana gołosłownymi frazesami o gotowości do współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Państwa te usiłowały równocześnie zataić przed opinią publiczną świata istotny charakter swej polityki. W tym celu przeprowadzały rokowania z ZSRR, usiłując je przedstawić jako poważną próbę wstrzymania agresji hitlerowskiej.

Przebieg pertraktacji, które rozpoczęły się w marcu 1939 r. wskazuje, że

Związek Radziecki dążył do osiągnięcia porozumienia z mocarstwami zachodnimi na zasadzie równości,

ale rządy Wielkiej Brytanii i Francji cieszące się poparciem USA — postawiły sobie inne cele. Propozycja Związku Radzieckiego przedstawiona wówczas mocarstwom zachodnim zawierała projekt

skutecznego paktu wzajemnej pomocy między Wielką Brytanią, Francją i ZSRR. Projekt ten nie został zrealizowany gdyż Wielka Brytania i Francja nie odpowiedziały na pytanie czy ZSRR może liczyć na jakąkolwiek pomoc, jeśli zostanie zaatakowany przez agresora.

Radzieckie biuro informacyjne przypomina następnie, że 18 marca 1939 r. ambasador brytyjski w Moskwie, Seeds zawiadomił, komisarza spraw zagranicznych,

że Hitler przygotowuje natarcie na Rumunię i zapytał jak zareaguje na to ZSRR. Wówczas Związek Radziecki zaproponował zwołanie konferencji wszyst-

kich zainteresowanych krajów, a mianowicie: Wielkiej Brytanii, Francji, Rumunii, Polski, Turcji i ZSRR. Rząd brytyjski jednak uważał za nieproporcjonalną za przedwczesną.

Komunikat stwierdza, że wszystkie ówczesne propozycje brytyjskie wynikały z zasady nierówności i sprzeczne były z godnością niezależnego Państwa. Propozycje brytyjskie wskazywały niedwuznacznie Berlinowi,

że w wypadku ataku na Związek Radziecki Wielka Brytania

Radzieckie biuro informacyjne dodaje, że misja wojskowa ZSRR uważała, iż pomoc ZSRR będzie możliwa jedynie w wypadku jeśli Polska zgodzi się na przeprowadzenie wojsk radzieckich przez swoje terytorium. Rząd Polski w odpowiedzi zaznaczył, że nie przyjmie pomocy wojskowej od Związku Radzieckiego. Stanowisko Polski poparli członkowie misji brytyjskiej i francuskiej.

Dokumenty zdobyte przez wojska radzieckie w Niemczech odsłaniały szczegóły rozmów niemiecko — brytyjskich, które prowadził wysłannik Hitlera Wohlfart z min. Hudsonem w czerwcu 1939 r. w Londynie.

W sprawozdaniu ambasadora Niemiec w Londynie Dirksena przesłanym 21 lipca Ribbentropowi podaje się, że tematem rozmów były sprawy polityczne, wojskowe i gospodarcze. Dirksen w swym sprawozdaniu podkreślił, że w wypadku podpisania paktu o nieagresji i pak-

i Francja zachowują neutralność.

Dnia 11 maja 1939 r. rokowania między ZSRR a Wielką Brytanią i Francją uległy dalszym komplikacjom wskutek oświadczenia ambasadora polskiego w Moskwie Grzybowskiego,

który podał do wiadomości, że Polska nie zawrze paktu wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim.

Przedstawiciel Polski mógł złożyć takie oświadczenie jedynie i tylko za wiedzą i aprobatą kół rządzących Wielkiej Brytanii i Francji.

Radzieckie biuro informacyjne dodaje, że misja wojskowa ZSRR uważała, iż pomoc ZSRR będzie możliwa jedynie w wypadku jeśli Polska zgodzi się na przeprowadzenie wojsk radzieckich przez swoje terytorium. Rząd Polski w odpowiedzi zaznaczył, że nie przyjmie pomocy wojskowej od Związku Radzieckiego. Stanowisko Polski poparli członkowie misji brytyjskiej i francuskiej.

Dokumenty zdobyte przez wojska radzieckie w Niemczech odsłaniały szczegóły rozmów niemiecko — brytyjskich, które prowadził wysłannik Hitlera Wohlfart z min. Hudsonem w czerwcu 1939 r. w Londynie.

W sprawozdaniu ambasadora Niemiec w Londynie Dirksena przesłanym 21 lipca Ribbentropowi podaje się, że tematem rozmów były sprawy polityczne, wojskowe i gospodarcze. Dirksen w swym sprawozdaniu podkreślił, że w wypadku podpisania paktu o nieagresji i pak-

tu o nieinterwencji — przedstawiciele Anglii zagrozili cofnięciem gwarancji udzielonej Polsce.

Radzieckie biuro informacyjne zaznacza, że koła rządzące w Wielkiej Brytanii

gotowe były wydać Polskę na łup Hitlerowi,

w chwili gdy jeszcze nie wysechł atrament na dokumencie zawierającym gwarancje brytyjskie dla Polski.

W tym stanie rzeczy Związek Ra-

dziecki znalazł się przed następującą alternatywą:

a) albo przyjąć propozycję Niemiec w sprawie układu o nieagresji i tym zapewnić przedłużenie pokoju na pewien czas;

b) albo odrzucić propozycję Niemiec i tym samym zgodzić się na natychmiastowe wciągnięcie ZSRR przez prowokatorów w zbrojny konflikt z Niemcami.

W tym stanie rzeczy rząd radziecki zmuszony był zawrzeć z Niemcami układ o nieagresji. Twierdzenie jakoby układ ten należał do programu polityki zagranicznej ZSRR — jest oszczerstwem. Związek Radziecki dążył do pozostawienia z zachodnimi mocarstwami w sprawie systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Choć Związek Radziecki nie szczędził wysiłków do osiągnięcia porozumienia, to Wielka Brytania i Francja systematycznie odrzucały wnioski radzieckie, prowadząc politykę izolacji ZSRR, politykę koncesji na rzecz kongresorów, „politikę kanalizowania” agresji na Wschód.

Lecz jasna, że w takiej sytuacji ZSRR miał tylko jedno wyjście, przyjąć propozycję niemiecką w sprawie układu o nieagresji.

Falszerze historii są niezdolności z tego, że w wyniku układu wojska niemieckie rozpoczęły swą ofensywę na wschód nie z linii Mińsk — Kijów, lecz z linii położonej o kilkaset km. na zachód, że Związek Radziecki wyszedł z wojny zwycięsko.

Niejasne wyjaśnienia Marshalla

USA podważają decyzje ONZ w sprawie podziału Palestyny

WASZYNGTON (API). — W odpowiedzi na listę kongresmanów domagających się wyjaśnień na temat stanowiska Stanów Zjednoczonych wobec zagadnienia podziału Palestyny, min. Marshall złożył oświadczenie w którym unika jasnego sprzeciwienia poglądów Departamentu Stanu.

NOWY JORK. — W Lake Success komisja palestyńska ONZ opracowała dla Rady Bezpieczeństwa sprawozdanie dotyczące wprowadzenia w życie zaleceń Zgromadzenia Ogólnego w sprawie podziału Palestyny.

Sprawozdanie to ma być omawiane na wtorkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa. Jeśli komisja zażąda powołania do życia międzynarodowej siły zbrojnej dla przeprowadzenia podziału Palestyny, to sprawa ta będzie omawiana w Radzie Bezpieczeństwa, gdzie też zapalnie ostateczna decyzja w tej sprawie.

Do Nowego Jorku przybył brytyjski minister kolonii Jones, który będzie reprezentował Wielką Brytanię podczas debaty w sprawie Palestyny.

W stylu telegraficznym

WIELKA BRYTANIA. „Times” zmienił styl opisywania wydarzeń w Chinach. Dziennik stwierdza, że „demokracja jest bardziej sceptycznie niż wojska Kuomintangu”. W artykule podkreśla się, że „młoda ludowa osiągnęła znaczne sukcesy terytorialne”.

Kongres brytyjskich związków rolniczych podał do wiadomości, że „najbliższym czasem zajmie stanowisko wobec oświadczenia min. skarbu Chipasa, który domagał się by płace nie były podwyższane”.

CZECHOSŁOWACJA. Premier rządu czechosłowackiego Gottwald przelał serdeczny telegram rozpoczęcia sezonu w tych dniach w Kolkucie kongresowi młodzieży Azji pod przewodnictwem młodzieży walczyli o wolność i niezależność narodów azjatyckich.

W dniach 20 — 20 bm. odbędą się w Pradze posiedzenie planowane kółtu słowiańskiego, poświęcone omówieniu szczegółowego programu tegorocznego jubileuszowego zjazdu słowiańskiego w Czechosłowacji.

ZSRR. Ambasadorowie Związku Radzieckiego w Wielkiej Brytanii, Francji i USA złożyli przedstawicielom tych państw oświadczenia, stwierdzające, że ZSRR nie uznaje uchwały europejsko — francusko — brytyjskiej, jakie będą powzięte na konferencji w sprawie Niemiec w dniu 19 lutego w Londynie.

Meldunki gospodarcze

Z KRAJU

ŻEGLUGA
— Przewieziony przez holowniki „Bawł” i „Herkules” odeszły statek „Kalisz” do stacji w Anglii na remont.

— Ustalono następujące normy obrotu naszych portów. W roku 1947 — 12,7 miliona, 1948 — 20,3 miliona, w 1949 — 26 milionów ton towarów.

EXPORT

— Na rok 1948 przewidziana jest dostawa dodatkowa 3 miliony ton węgla brunatnego i 125 milionów kWh energii elektrycznej do krajów europejskich.

— Wg. przewidywań konferencji, która odbyła się w związku z planem Marshalla w Paryżu, głównymi eksporterami węgla w roku 1950 będą: Polska — 40 milionów, Wielka Brytania — 30 milionów, Niemcy — 34 miliony ton.

ROLNICTWO

— Państwowe nieruchomości ziemskie zlikwidują w roku bieżącym o około 100 tys. ha odlogów.

RZEMIOSŁO

— Naukowe Instytuty Rzemieślnicze wybudowały wrl. odbudowały 82.000 m sz. pomieszczeń kosztem 135 milionów złotych, a urządzono 59 warsztatów szkolnych kosztem 22 milionów złotych. Uruchomiono 19 interaktów na 2.500 osób kosztem 16,5 miliona złotych.

ZZA GRANICY

ANGLIA
— Rozwijając sytuację gospodarczą w kraju, prasa brytyjska dochodzi do wniosku, że Anglii muszą obniżyć swą stopę życiową, aby móc zwiększyć eksport, a zmniejszyć import żywności.

NIEMCY
— Komisarz radia niemieckiego w Berlinie zastanawia, kto inkasuje zysk z eksportu węgla niemieckiego. Niemcy eksportowali w ubiegłym roku 10,8 milionów ton węgla.

SŁOWO POLSKIE Nr. 46 Str. 2

za 138 milionów dolarów. Cena wynosiła po 10 dolarów, a od września ub. r. po 15 do 20 dolarów za tonę.

CZECHOSŁOWACJA

— Wydobycie w Czechosłowacji w styczniu br. wyniosło: 1.486.932 tony węgla kamiennego, a 2.062.229 ton węgla brunatnego.

PRZEMYSŁ

— Wobec wzrostu liczby traktorów polskich o 12 tysięcy (w roku 1938 — 300 sztuk) wzrosło wybitnie zapotrzebowanie na ropę. Przy naszej obecnej produkcji 128.238 ton ropy, a zapotrzebowania co najmniej 400 ton, 500 tysięcy ton, jesteśmy skazani na import ropy. Aby zmniejszyć wywóz, rząd polski przystąpił do budowy fabryki paliw syntetycznych w Dworach pod Oświęcimiem.

— Produkcja porcelany w Polsce, która w roku 1945 spadła do 242 ton, osiągnęła w roku 1947 — ilość 6.750 ton. Eksport kierujemy do Ameryki, Szwajcarii, Anglii, Holandii, Szwecji, ZSRR, Bułgarii i Jugosławii.

— W Warszawie rozpoczęto produkcję mikrospoków. Stan zatrudnienia wynosi 400 pracowników.

— Produkcję traktorów w fabryce Starochówce zwiększamy w roku bieżącym do 1200 sztuk rocznie. Państwo we Zakłady Inżynierskie produkować będą w br. 150 ciągników miesięcznie.

Czworaczki w Pensylanii

NOWY JORK (PAP). — Agencja Reutera donosi, że w miejscowości Watrobe w Pensylanii 25-letnia Barbara Zawada pozwała czworaczki — 3 dziewczynki i jednego chłopca.

Czworaczki miały przyjść na świat dopiero w kwietniu, lecz wskutek komplikacji musiano zastosować cesarskie cięcie, by uratować życie matki i niemowląt. Mimo ciężkiej operacji matki i dzieciom nie grozi niebezpieczeństwo.

Wielki dzień wrocławskiej medycyny

(Dokończenie ze str. 1-cj)

W drugiej z otwieranych placówek w Szkole Technicznych Asystentów przy ul. Grunwaldzkiej, 46 uczniowie przygotowują się do odpowiedzialnej współpracy z lekarzami, przechodząc 2-letni kurs na 2 oddziałach: 1) rentgenologicznym i 2) analityczno — biologicznym. Studenci cieszą się ogromnym powodzeniem, nie tylko z powodu faktu, że tak znaczący, że na przyszły kurs liczą się z podwójną liczbą słuchaczy.

Wobec braku fachowych pomocników sanitarnych, szkoły te, niestety, cierpią przed wojną, są niezwykle cennym doświadczeniem i cieszą się poparciem Min. Zdrowia. Świetny poziom szkoły jest dziełem prof. Alberta.

Szkoła Plastunek przy Klinice Pe-

diatrycznej — to znów jedna z nowych cennych zdobyczy obecnej doby, 32 uczennice w szafkowych sukienkach, białych czapkach i fartuskach pod kierownictwem dr. Wierzbowskiej Dyrektorki szkoły studiują teorię i fizjologię, higienę, choroby dziecięce, odżywianie itp. Jednocześnie odbywają ćwiczenia praktyczne, ucząc się na lekach obchodu z dziećmi z niemowlęciami, a na klinice pielęgnowania chorych dzieci.

Wymagany jest cenaz naukowy — ukończona 8-klasowa szkoła powszechna.

Absolwentki od razu otrzymują przydział do różnych Instytutów Społecznych, Wiceminister dr. Kozłowski za znaczący, że Min. Zdrowia przywiązuje specjalną wagę do zagadnienia Matki

i Dziecka, gdyż to stanowi podstawę biologicznej odbudowy Narodu.

Kliniczna Stacja Opieki nad Niemowlętami, może służyć za wzór w niejednym zupełnie niezmiennym miejscu. Wszystkie te placówki i ich działalność zasługują na obszerniejsze omówienie. Znajomymy z nimi naszych Czytelników innym razem.

Klinika Stomatologiczna dla chorych — obłożona — oraz dzieł ortopedii — szczegółowo zakończony cykl otwarcia. Poświęcenia doktorów kł. dziełom La gosz, również członków pionierskiego zespołu, który w przemówieniu swym podkreślił wielkie zasługi prof. Owińskiego.

Otwarcie tych 3 nowych placówek świadczy o niezmiennej żywotności dla Jedności Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wrocławskiego.



ŻYCIE SPORTOWE

ROK II

Tygodniowy dodatek „SŁOWA POLSKIEGO“

NR 7 (54)

14 klubów w klasie państwowej

ZZK i Widzew przybrały ligowe ostrogi

WARSZAWA. (tel. wł.) Na Walnym Zebraniu PZPN zapadł wniosek powiększenia ekstraklasy do 14-tu klubów. Tym samym do Ligi weszły KKS Poznań i Widzew Łódź.

Skok Kozaka



przypieczętował sukces Krakowa

w III Akademickich Mistrzostwach Narciarskich Wrocław dopiero 4-ty

Po raz trzeci od chwili zakończenia działań wojennych doborowa stawka akademików - narciarzy zmierzyła swe siły na śnieżnych stokach Karkonoszy. Po raz trzeci akademicy krakowscy udowodnili, że w chwili obecnej są klasą dla siebie i supremacją ich na razie nie została przez nikogo zagrożona. Nie udało się wrocławowiakom powtórzyć sukcesu z ubiegłego roku i tytuł wicemistrzowski powędrował w ręce Warszawy. Sukcesem o pokaznym ciężarze gatunkowym pochwalić się może Poznań, zdobywca trzeciego miejsca w punktacji ogólnej. Wartość tego sukcesu powiększa fakt, iż Poznań prawie nie dysponuje żadnymi poważnymi terenami narciarskimi.

W ostatnim dniu rozegrano kombinację norweską. Zwyciężył Kaczmarczyk T. 31,4 przed Gąsienicą 56,50 i Kaczmarczykiem II 84,24. Największe zainteresowanie wzbudził konkurs skoków otwartych. I tutaj triumfowali krakowianie. Pierwsze miejsce zajął Kozak (AZS Kr.) skokami 46,47 m. (nota 207,9). 2) Samek Gąsienica 44,48 (nota 193,5).

Polska - Czechosłowacja

3:1

WARSZAWA. (tel. wł.) Pierwszy międzypaństwowy mecz rozegrały polskie siatkarki z reprezentacją Czechosłowacji. Mecz wzbudził duże zainteresowanie i stał na b. dobrym poziomie.

W rezultacie po czterech zaciętych setach zwyciężyła reprezentacja Polski w stos. 3:1 (9:15, 15:13, 15:12, 15:10).

Zwycięstwo i porażka koszykarzy gdańskich

ŁÓDŹ. (tel. wł.) W Łodzi rozegrane zostały dwa spotkania o mistrzostwo ligi koszykowej. W pierwszym dniu YMCA Gdańsk pokonała Łódź TUR w stos. 51:26 (15:12). W drugim dniu zaś gdańszczanie wysoko ulegli liderowi tabeli YMCA Łódź w stosunku 40:86 (13:34).

Burza już w A-klasie

Rezerwa Pafawagu pokonana 5:11

Tym razem Pafawag nie oddał walkoweru Burzy i zawodnicy tych drużyn skrzyżowali swe pięści w spotkaniu o mistrzostwo B klasy. Jak było do przewidzenia, spotkanie to przyniosło zwycięstwo niebiesko - czerwonym w st. 11:5. Tym samym Burza zdobyła ostrogi A-klasowa.

NAJMLODSZA Z MUCH

Najmłodsza „muchą“ Dolnego Śląska Sawicki (Pafawag) stoczył ciekawą walkę ze Słotwińskim (Burza). Młodzieńki zawodnik Pafawagu musiał ustąpić nie tyle przed starszym przeciwnikiem, ile przed werdyktem sędziego, który przyznał zwycięstwo na pkt. Słotwińskiemu.

2 RÓŻNICE

Walka „kogutów“ Sroczyńskiego (Burza) i Kryńskiego (Pafawag) stała pod znakiem różnicy wieku i klasy. „Stary“ Sroczyński nie miał wielkich trudności w pokonaniu młodego Kryńskiego, który po 2 morderech zwycięzcy dał się wyliczyć na stojąco.

SPİACY BOKSERZY

W wadze piórkowej byliśmy świadkami walki Wierzbickiego (Pafawag) z Dolincem (Burza). Obydwaj zawodnicy polowali tylko na cios, unikając walki w zwarciu, co sprawiło wrażenie jakby na ring wyszli po nieprzespianej nocy. a stoczenie walki uważali za pańszczyznę.

3) Podeszwa (AZS Poznań) 42,46 (nota 189,4).

Ostateczna klasyfikacja ogólna III-ich Akademickich Mistrzostw Polski wygląda następująco:

- 1) Kraków 695 pkt.,
- 2) Warszawa 167 pkt.,
- 3) Poznań 108 pkt.,
- 4) Wrocław 103 pkt.,
- 5) Cieszyń 100 pkt.,
- 6) Szczecin 61 pkt.,
- 7) Lublin 44 pkt.,
- 8) Łódź 1 pkt.

Śląsk - Poznań 10:6

KATOWICE. (tel. wł.) W Katowicach rozegrano międzyokręgowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Śląska i Poznania. Mecz zakończył się zwycięstwem Ślązaków w stos. 10:6. Rewelacyjnie zapowiada się zawodnik Poznania Koleczko w wadze ciężkiej, który znokautował Drapale.

Wyniki walk: w muszej Kasperczak (P) pokonał na punkty Kowalczyk, w koguciej Grzywacz (Śl) znokautował w drugim starciu Ciupka, w piórkowej Bazarzik (Śl) pokonał na punkty Adamski, w lekkiej Rademacher (Śl) wygrał przez ko. w II-iej rundzie z Wróblem, w półśredniej Kula (Śl) wygrał na punkty z Tomaszewskim, w średniej Nowara wygrał w stosunku 10:6 z Krauzem, w półciężkiej Szymura (P) wygrał wysoko na punkty z Urbaniakiem, w ciężkiej Koleczko (P) znokautował w II-im starciu Drapale.

KONCERT LEWY

W leńskiej Nowogrodzkiej (Burza) dał koncert walki lewa. Lewymy prostymi punktował przez 2 starcia Górskiego, aby w końcu w 3-cim ładną serią lewych sierpów znokautować „wagoniarza“.

Burza w półśredniej nie wystawiła zawodnika i na wskutek tego Jordan (Pafawag) zdobył pkt. walkowerem.

WALKA OLD - BYKÓW

W średniej na ringu ujęliśmy dwóch weteranów Kamińskiego (Pafawag) i Gawlika (Burza). Po rundzie pokazówki Gawlik uznał siebie za niezdolnego do walki i poddał się.

POD ZNAKIEM SIERPA I CEPA

Zwycięzca walki w wadze półciężkiej Dyskiewicz (Burza), aby pokonać Smyka (Pafawag), zmobilizował wszystkie znane sierpy i cepy. Okładał nimi zawodnika Pafawagu na wet doświadczenia, a za święty swój obowiązek uważał jak najszybszą sygnalizację ciosu.

W ciężkiej Zebrowski (Burza) zdobył pkt. walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Sędziowali: w ringu Miedzanowski, skł. na punkty Sadowski.

Z. KRAT

Krzepitowski dopiero 7-mg w Splinderowym Młynie Cardal (CSR) wygrywa kombinację

W Splinderowym Młynie w Czechosłowacji trwają zawody narciarskie, w których obok gospodarzy, Norwegów i Jugosłowian biorą również udział i Polacy. W pierwszym dniu rozegrano bieg otwarty i do kombinacji 18 km.

Konkurencję tę wygrał Cardal (Czechosłowacja) w czasie 1:18,09. 2) Dahl (Norwegia) 1:18,22. 3) Zajicek (CSR) 1:20,25. 4) Sir (CSR) 1:21,01. 5) John (Czechosł.) 1:23,34. Z zawodników polskich Krzepitowski zajął siódme miejsce z czasem 1:24,10. Dziedzic dziewiąte a Kwapiel dopiero dwunaste. Startowało 41 zawodników.

W klasyfikacji biegu do kombinacji Krzepitowski znalazł się na 4-ty miejscu mając 208,5 pkt.

Sprawozdawca z XXIII-ch Narodowych Mistrzostw Narciarskich Polski będzie specjalny wysłannik »Słowa Polskiego« red. Jerzy Janicki



Pod okiem Michałowskiego

Budowlani biją Burzę 4:1

(A) Rozegrane wczoraj spotkanie piłkarskie pomiędzy drużynami Budowlanych i Burzy zakończyło się za słabym zwycięstwem Budowlanych w st. 4:1 (2:1).

Młodzieńcze jedenastka Budowlanych zareprezentowała się b. dobrze i zwycięstwo jej nie podlega dyskusji. W szeregu jej ujęliśmy popularnego boksera Pafawagu - Dorabalskiego, który zamienił w ostatnich czasach rekawice na „futbalówki“. Zamiana ta okazała się szczęśliwą i Dorabalski błysnął w tym spotkaniu nie tylko dobrą formą, ale za pisał na swoje konto zdobycie jednej bramki.

Zwycięstwo Budowlanych jest przede wszystkim zasługą węgierskiego trenera - Michałowskiego, który obiecuje doprowadzić swoją drużynę do A klasy.

Przez obydwie połowy gra była wyrównana, tylko pod koniec spotkania Budowlani uzyskali przewagę. Bramki dla nich zdobyli: Kaprański 2, Dorabalski i Winantel po jednej. Honorową bramkę dla Burzy zdobył Czernik.

Aifus kapitanem PZPN

WARSZAWA. (tel. wł.) - W wyniku dwudniowych obrad Polskiego Związku Piłki Nożnej wybrano nowy zarząd. Na stanowisko kapita- nia związkowego powołano wieloletniego kapitana SIOZPN kpt. Aifusa.

Warta - AZS 49:40

WARSZAWA. (tel. wł.) - W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej Warta Poznań pokonała niespodziewanie, ale zasłużenie warszawski AZS w stos. 49:40.

Debiut akademickich pięści

Pierwszy występ akademickiej ósemki zakończył się ich porażką. Spotkanie z Pafawagiem przyniosło zwycięstwo „wagoniarzom“ w st. 10:6. Wynik ten nie odzwierciedla wiernie układu sił, gdyż werdykt sędziowski w dwóch wypadkach krzywdzi AZS-ian. Sądźmy, że remis byłby bliższy prawdzie.

W drużynie akademickiej na wyróżnienie zasługują: Minczew, który z Wróblem wygrał przez ko. w 1-iej rundzie walki i Dziurawiec.

Nikt nie spodziewał się takiej

porażki Milicyjnego

LKS wygrał w Gdańsku 12:4

Nie zawiedli tylko Sowiński i Antkiewicz

GDANSK (tel. wł.). - Oczekiwany z ogromnym zainteresowaniem finałowy mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy obrońcą tytułu LKS-em a Milicyjnym z Gdańska, zgromadził w szeregach sali we Wrzeszczu ponad 3.000 widzów. Byli oni świadkami dobrego i stojącego na wysokim poziomie boksu. Spotkanie wbrew zapowiedziom gospodarzy, zakończyło się wysokim i zdecydowanym zwycięstwem LKS-u w stos. 12:4. Jedyne dwa punkty dla MKS-u zdobyli Sowiński i Antkiewicz, który w tym dniu walczył w wadze lekkiej bijąc zdecydowanie Bonikowskiego.

Do sensacji zawodów należało zwycięstwo Niewadziła przez nokaut nad rewelacją polskich wag ciężkich Mechlińskim.

Wyniki techniczne walk były następujące: w wadze muszej Sowiński (MKS) mając nieznaczna przewagę we wszystkich trzech starciach, pokonał na punkty Kamińskiego.

W koguciej: Stasiak (LKS) będąc lepszym technicznie, wypunktował Gignala.

W piórkowej Marcinkowski (LKS) po żywej walce wygrał na punkty z Golińskim.

W lekkiej Antkiewicz (MKS) zdobył ostatnie dwa punkty dla swych barw przez pokonanie na punkty Bonikowskiego.

W półśredniej Olejnik (LKS) pokonał wysoko na punkty Skierkę, w średniej Pisarski (LKS) wygrał

wyrażnie na punkty z Szymankiewiczem, mając nad nim przez wszystkie trzy rundy zdecydowaną przewagę.

w półciężkiej Zylis (LKS) pokonał na punkty po słabej walce Licka, w ciężkiej Niewadził (LKS) znokautował w drugim starciu Mechlińskiego.

»Triumwirat« piłkarski Krakowa zwycięża

KRAKÓW (tel. wł.). - Trzy czołowe ligowe kluby Krakowa: Wisła, Cracovia i Garbarnia rozpoczęły już definitywnie sezon piłkarski w grodzie podwawelskim.

W niedziele zanotowano w Krakowie następujące wyniki:

CRACOVIA - WIECZYSTA

8:3 (3:0)

Bramki dla biało-czerwonych zdobyli: Wania 3, Gedek 2, Bobula, Szeliga, Radion i Kosnia po jednej.

WISŁA - PODGÓRZE

6:2 (5:1)

Zwycięskie bramki dla Wisły strzelili: Kohut 4, Cisowski i Kapusta. Po przerwie w bramce Podgórze bronił Jurowicz.

GARBARNIA-DĄBSKI

6:1 (3:1)

Dla Garbarni bramki zdobyli: Ignaczak 4, Lasiewicz i Boryszewski.

Kula wygrywa w Zakopanem

ZAKOPANE. (tel. wł.). - W Zakopanem odbył się zaległy konkurs skoków do kombinacji norweskiej rozgrywany w ramach mistrzostw Okręgu krakowskiego. Zwyciężył Kula skokami 51 i 55,5 m., 2) Ciaplak Gąsienica 51,53, 3) Holy, 4) Sułbicka, 5) Gąsienica Józef.

Świdnicki „król K.O.“ bliski nokautu

IKS - TUR 12:4

SWIDNICA. (tel. wł.) OMTUR Świdnicki, w ostatnim spotkaniu o mistrzostwo klasy B, DOZB przegrał wysoko z wrocławskim IKS - 12:4. Sensacją spotkania był remis Miśkiewicz z Chmielewskim, „Król nokautu“ sam zapożnał się deskami odpoczywając po cisie wrocławianina do 8-miu.

Techniczne wyniki spotkań przedstawiają się następująco: (IKS na pierwszym miejscu), w wadze muszej Rubalec remi-

suje z Balwierzem, w koguciej Kafłowski wygrał w.o., w piórkowej Kurowski I wysoko wypunktował Głowackiego, w lekkiej Miśkiewicz remisuje z Chmielewskim, w półśredniej - Bogucki wygrał w.o. z Chrobakiem, w średniej Krotchwil zmusza do poddania się Bajorka, w półciężkiej Horbón wygrał przez k.o. z Krzemieniem, w wadze ciężkiej Wróński wygrał w.o.

Sędziowali na punkty ob. Klepacz, w ringu Freidenberg.

Nowe władze IKS-u

Wczoraj odbyło się Walne Dozrocne Zgromadzenie IKS-u. Posiedzenie uchwalilo wyrazić podziękowanie dwóm najbardziej zaprzyjaźnionym klubom - RZKS Gwizdź Wrocław oraz Spolem Wrocław.

W wyniku wyborów nowy zarząd IKS-u ukonstytuował się w następującym składzie: prezes honorowy - Drobót Jan, prezes urz. dyr. Początek Józef, I v-prezes mgr. Erdt Juliusz, II v-prezes inż. Strojczyński, III v-prezes - Ziela Józef, sekretarz Głęba, skarbnik Kowalski. Członkowie zarządu: Mikula, Kojan, Praszkiel, Sobolewicz, Micha-

łowicz, Kazimierzczak, mgr. Launero-wa, Terlikowski, Murzyłowski. Komisia rewizyjna: Konarski, mgr. Porajko, Landau, Marczyński, Pietrzyk. Sąd honorowy: prof. Will, mgr. Bresa, Wyczyński, Początek jun., Wol-kowski.

Wybrano również wydział honorowy klubu, na którego czele stanął prezydent miasta Wrocławia Kupczyński. I-szym wiceprezesem wybrano Br. Drobota, II-im Długosz Michał, III-im mgr. Gorgosa. Sekretarzem wydziału został red. Tułasiewicz Tadeusz.

Choć KONNOPIE jak się zdaje – obleciały ciepłe kraje U nas też mile widziane – kiedy są KONTRAKTOWANE

Szczerze

Gaszcz podpisów

Przedsiębiorca dostał robotę sezonową. Zrobił. Trwała dwa tygodnie. Poszedł po pieniądze. I chodził po należność cały miesiąc. Musiał na swoim rachunku uzyskać 28 (dwadzieścia osiem) podpisów.

Zrobił drugą robotę. Też dla instytucji miejskiej. Na podpis, załączniki itp. zużył tyle czasu, że trudno to obliczyć. Ale oblicza, że będzie musiał zebrać 80 podpisów.

Człowiek ten sieżko pracuje. Dozorowaniu przedsiębiorstwa mało czasu może poświęcić, bo zbyt dużo energii pochłania szturmowanie biurokratycznych opłotków w celu wydobycia uczciwie zarobionego grosza.

W okresie hasel głoszących zwalczanie przestępstw biurokratyzmu, tego rodzaju stosunki są zastanawiające. Najprostszą rzeczą byłoby krzyknąć: urzędnicy, co wyrabiacie? To wasza wina!

Albo byłoby to niesprawiedliwe. Trzeba nie znać urzędnika, aby twierdzić, że kocha on papiery, gdy tymczasem on raczej nienawidzi papierów, bo go często gnębia. Nie jest dla niego rzeczą miłą przewidywanie, że ma spełnić czynność Nr. 80, to znaczy położyć osiemdziesiąt podpisów, bo przecież musi się przed tym sporo naczytać.

Jak do tego doszło? Fakt zebrania na rachunku kilku dziesięciu podpisów dowodzi, że nikt nie bierze za niego osobistej odpowiedzialności i przed tą odpowiedzialnością chroni się we wszelki sposób za góry papieru, za gaszcz podpisów.

Nie można pominąć tej okoliczności, gdy chce się realizować hasło walki z przestępstwami biurokratyzmu.

SULEK



Ministrowie witają

Zjazd Transportowców we Wrocławiu

Przedstawiciele zagranicy na sali obrad

(Jur). Wczoraj w dużej sali OKZZ rozpoczął się drugi po wojnie, a siódmy z kolei Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Transportowców R.P.

W imieniu Rządu powitał Kongres min. Komunikacji Rabanowski i w swym przemówieniu podkreślił, że Ministerstwo Komunikacji, w przeciwnieństwie do ery przedwojennej, żywo interesuje się wszelkimi resortami transportowymi.

Następnie przemawiali: min. żegluga – Petrusiewicz, który w krótkich słowach przedstawił przebieg rozwoju portów naszego morskiego wybrzeża, i dyrektor departamentu pracy i opieki społecznej – Altman, oświadczając zebrany, że niezwykle ważnym momentem dla rozwoju transportów było wprowadzenie w życie ram wyciecznych placu i pracy

kierowców samochodowych w całej Polsce.

W imieniu partii politycznych powitał Kongres p. Starewicz (K.C. EPR) p. Pietrusiński (CKW PPS) oraz przedstawiciele Stronnictwa Demokratycznego, Stronnictwa Pracy i Stronnictwa Ludowego.

Przedstawiciel CUP dyr. Asheras uwpuklił, że dzięki transportowi, Ziemię Odkrytą są integralną częścią Polski. Zolnier polski i rosyjski – zakończył dyrektor – strzeże granic Polski Demokratycznej.

DELEGACI ZAGRANICZNI

Z ramienia rosyjskich Zw. Zaw. przemówił p. Truchalów, który zapewnił, że rosyjskie Zw. Zaw. będą

robili wszystko, by jeszcze więcej zacieśnić współpracę z Polską.

Pan Charles Garcia, przedstawiciel francuskich Zw. Zaw. w serdecznych słowach podziękował polskiemu społeczeństwu za pomoc i solidarność okazaną strajkującym robotnikom francuskim.

Po zakończeniu części oficjalnej zjazdu przystąpiono do wyboru komisji mandatowej, statutowej, wspólzawodniczą pracy, oraz wyłoniono prezydium, w skład którego weszli: p. Oryński (Warszawa), p. Włodarczyk (Łódź) i p. Skiba (Gdynia).

Na tym zakończył się pierwszy dzień obrad. Dziś o godz. 9-tej uczestnicy zjazdu są ponownie.

Otwarcie Klubu Inteligencji Pracującej

W dniu wczorajszym odbyło się otwarcie nowej placówki życia kulturalnego – Towarzystwa, a mianowicie Klubu Inteligencji Pracującej.

Już przed rokiem grupa artystów-literatów z art. mal. Potyńska, rektorem Gieppertem, red. Kofka, Stefanem Łosiem, dyr. Kalinowiczem na czele rzucił myśl stworzenia ogniska, w którym skupiałoby się życie kulturalno – towarzyskie Wrocławia. Projekt ten z wielu powodów nie do czekał się realizacji.

Dopiero w roku bież. powstał Klub Inteligencji Pracującej, skupiający szerokie masy pracowników umysłowych Wrocławia. Nastąpiło porozumienie ze sferami artystyczno – literackimi i dziś możemy powitać powstanie naprawdę pożytecznej placówki we Wrocławiu, która może odegrać rolę w życiu kulturalnym miasta. Imprezy o charakterze literackim, artystycznym, czy też zebrania towarzyskie mają opierać w odpowiednim to kalu, będąc estetycznie urządzone.

Cele Klubu Inteligencji Pracującej doskonale scharakteryzował w swym wstępnym przemówieniu przewodniczący MRN Poznań, stwierdzając, że klub ma na celu zbliżenie i wzajemne zapoznanie się wrocławian, pochodzących z rozmaitych stron kraju. Następnym przemówił jeden z założycieli Klubu ob. Panas, po czym nastąpił obrzęd „Ochwały Klubu”.

Trzy pary redaktorów chrześcijańskich symbolizujących kielasek szampa na Reżę z zebranych w skupionym milczeniu udzieliła swej aprobaty temu czczeniściowemu, a tak oryg.

Koniec zimy na Odrze

Dziś na Odrze zostaje otwarta żegluga, co oznacza zamknięcie sezonu zimowego. Służy za już zamknięcie normalnie, aby umożliwić żeglugę statkom.

Notatnik wrocławski

...Potwory w legendzie i rzeczywistości – tak brzmi tytuł referatu prof. Alberta, który będzie wygłoszony w sali Mikrobiologii przy ul. Chłubińskiego 4, w dniu 17 b. m. o godz. 18-tej. Odczyt zorganizowało Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika, oddział we Wrocławiu.

...Tabele wygranych loterii PZZ – przeglądane w lokalu PZZ we Wrocławiu, przy ul. Piotra Skargi 21. Wygrane fanty otrzymać można, wysyłając losy pod adresem Zarząd Główny PZZ, Poznań, ul. Chelmońskiego 2.

...Ogromna dziura po bombie lotniczej do dziś dnia służy na rogu ul. ci Niemcewicz i Stalina. Dzieciaki szkolne muszą biegać przez „bajki”, aby dostać się do szkoły. Spodnie wamy się, że Z. T. przycięto te no fatkę, postara się jakoś temu zaradzić i doprowadzić do możliwego stanu tej ruchliwej odcinek w środkach ciu.

...Port rzeczny w Popowicach pod Wrocławiem otrzymał duży dźwig, ma gazyn portowy, podstację wysokiego napięcia i warsztaty do remontu urządzeń portowych. Urządzenie te stwórzają duże możliwości obsługi statków.

...Wszystkie drogi idące z Wrocławia w kierunku Gdaniska i Kłodka mają być naprawione jeszcze w roku bieżącym. Wydział wojewódzki wydał w roku ubiegłym 200 mil. zł. na na prawe drogi na Pomorzu Śląskim.

...Olej zaryzyna produkować nowo-otwartą „Wrocławską Olejarnią” mieszcząca się przy ul. Długiej. Zdolność produkcyjna fabryki wynosi 300 tys. kilogramów oleju miesiecznie, co w niemałej mierze przyczyni się do poprawy sytuacji tłuszczowej w naszym mieście. Olejarnia zatrudnia około 90 pracowników.

...Wysoki poziom wody na Odrze obserwowano w dniach ostatnich. Tek zwane ostrog: (boczne tamy regulacyjne na rzecze) znalazły się pod wodą. Jak się dowiadujemy, stan ten potrwa parę dni w związku z opróżnieniem zbiornika w Otmuchowie.

...Sporo ryb nadciągnęło w granice miasta w okresie otwarcia śluz. Chwała Bogu, gdyż wędkarze nie miały mieli już roboty nad wodą.

Niewielką rolę odegrał rzeczny port wrocławski w przewozach towarów.

Z sali sądowej

Sygnet i małżeństwo

Pan Apolinary i pani Małgorzata nie lubiła małżeństwa, która ze względu na szupłość mieszkanki – dzielała z nią małżeńska sympatia. Którejś nocy, pani Małgorzata wcale nie mogła spać. Najwyraźniej maż przeszkadzał jej w odpoczynku. To w nos ją podpiele, to w ucho polaskosce.

– Daj pokój, Polu! – powiada żona.

– Za chwilę znowu...

– Także coś – pomyślała kobieta – przypomniał sobie...

Ala pan Apolinary chrapał zupełnie wyraźnie, dawno już straciwszy ochotę do przerywania snu żonie.

– Po głowie mi biega, a udeje, że śpi – tytowała się pani Małgorzata i pacała pulchną dłońią w mżawkę cię pobliże.

– A to co? – zerwał się pan Apolinary.

– No, no, nie udawaj, – genila mi za pani Małgosia.

– Co mam znowu udawać? – zdziwił się niewinny maż.

Nagle krzyk wielki rozległ się z łep czanu sublokatorci: – „Szczur, szczur, szczur!”.

Jednocześnie pani Małgosia poczuła także, że coś miękkiego, „chyc

nęto” na jej ramieniu. Zapisała więc również.

– Spać kobiety! – zakonkludował odważny pan Apolinary i nakrył się aż na głowę. Pani Małgosia wiedziała już, że drapanie i laskotki były sprawą szczerą.

Toteż gdy szczerz pónowił swe dowlpy, kobieta rachuwała ręką z takim impetem, aż sygnet spadł jej z palca.

„Tutro tamo znajduje” – pomyślała pani Małgosia i zmezoną zasnęła.

Rano zaczęła szukać, ale śpiąc się do pracy – póniechala tego i wyszła wraz z mężem. Po powrocie małżeństwo wznowiło poszukiwania sygnetu. Tym razem już bardzo szczegółowo.

Ala sygnet przepadł. Zapadł się pod ziemię. Sygnet nie spałka. Przecież jak spać – to musi być. A nie było go. Wied o sublokatorci. A sublokatorci: „Nie widziałam żadnego sygnetu” i jeszcze wruszyła ramionami.

Przecież szczur nie polował – powiedział pani Małgorzata i podesła sprawa do sądu.

Sąd – ze względu na konieczność powołania nowego świadka – sprawę odroczył.

J. K.

KOMUNIKATY

i PROGRAMY

Teatry

OPERA DOLNOŚLĄSKA – poniedziałek 16 bm. godz. 19-10 opera B. Smetany „Sprzedana Narzeczoną”. Reżyser i kapelmistrz Oldrich Lapka. W głównych partiach: Jędrzejewska, Popiel, Szepczyk i Czopek.

TEATR „CHOCHLIK” – godz. 19-10 „Wzgląd na wgląd w Rząd”.

WYSTAWA GRAFIKÓW POZNAŃSKICH – ul. Ofiar Oświęcimskich.

Kina

„SLASK” – ul. gen. Świerczewskiego 87 (amer). „Wieczna Ewa”.

„SCALA” – ul. Mikołaja 27 (amer). „Skarb Tarzana”.

„WARSZAWA” – ul. Fredry 16 (amer). „Ludzie i myszy”.

„ODRA” – ul. Kollataja 32 (różd). „Człowiek z karabinem”.

Kino „Odra”

Dziś premiera

nowy film, produkcji radzieckiej

p. l.

„Człowiek z karabinem”

Produkcja „Lentfilm”

Eksploatacja „Film Polski”

Początek seansów: w dni powszednie 16, 18 i 20, w niedziele

od godz. 14-tej, dozwolone od 14 lat.

K 749

„POLONIA” – ul. Żeromskiego 53 (amer). „Curie Skłodowska”.

„TECZA” – ul. Kościuski 177 (różd). „Kopciuszka”.

„FAMA” – Ps.e Pole (amer). „Pięć żuchów”.

Nocne dyżury aptek

„Pod Chłobym” – Wincentego 41

„Piasłowska” – ul. Nowowiejska 25.

„Stara Apteka” – Kurzy Targ

„Nowa Apteka” – Piasłowska 36

Szczegóły tragicznej śmierci 2-ich robotników

(K-). W uzupełnieniu podanej w niedzielę wiadomości o tragicznej śmierci dwóch robotników przy pracy, dochodzenie ustaliło co następuje.

Roboty przy burzeniu ściany, na terenie spalonego domu, trwały z ramienia Zarządu Miejskiego (Wydział Budowlany) w podwozu (za kinem „Slask” od strony ul. Komandorskiej).

Kierownikiem robot był Stanisław Tomczak.

U szczytu ściany wysokości około 4 m, robotnik Henryk Bezubik przynocował linę stalową, po czym przeszedł na szczyt sąsiedniej, z lewej strony ściany.

Galej i Tomczak, stojący w odpowiedniej odległości, pociągali za linę i ściana runęła.

Od silnego wstrząsu runęła po chwili i druga lewa ściana, która przyniosła Galeja i Tomczaka.

Bezubik, stojący na szczycie tej ściany, spadł i został lekko zasypany.

Jaki Bezubik usłyszał pierwszy do zorca i palec kina „Slask”. Piotr Kłiszcz, który zaalarmował str. bileta ra Bolesława Kudaję.

Niezłocznie zorganizowano akcję ratunkową, do której przyłączyło się jeszcze pięciu bileterów. W ten sposób Bezubika wydobyto po upływie pięciu minut, czyli jeszcze przed przybyciem Strazy Pożarnej i Pogotowia Ratunkowego.

Dowiadujemy się, że szczęśliwie uratowany czuje się dobrze. Tomczak, który ma oberwaną głowę pozostawił żonę i dwoje dzieci, Galej – żonę i 1 dziecko.

Zwłoki przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej.

Wypadki

WPADE DO DOŁU

(K-). Wskutek ciemności wpadł do niezabezpieczonego dołu głębokości 2 m. na rogu ul. Kollataja i Kościuski 28-letni Marian Brzeziński, który doznał silnego porażenia nosa i potłuczenia twarzy. Po udzieleniu pomocy na punkcie opatrunkowym PCK na Dworcu Głównym ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

Z ROPACZY

(K i) W gmachu PMT przy ul. Mickolaja otrula się jodyna 38-letnia Józefa Piastakowa z ropaczcy, że zwolniono ją z pracy. Desperatkę przewieziono samochodem PMT do szpitala.

ZA OPIŁSTWO

th. Za opilstwo zatrzymani zostali przez funkcjonariuszy M. O.: – Józef Zarzeźny, T. Woźniak, W. Pękała oraz W. Bojutowicz, którzy po opilstwie odpowiadali będzie także za jazdę taksówką na gepe.

Spacerem po Wrocławiu

POCZĄTEK ZIMY

Zima zaskoczyła nas. Przyszła nagle – w lutym. Wiele osób wyprowadziło już swe zapasy węgla. Wielkie domy towarowe obniżyły o 33 proc. ceny na zimową odzież.

Czym tłumaczyć to dziwne zjawisko meteorologiczne?

Po prostu – taktem zimy.

Zima była cierpliwa. Czekała i czekała. Miała swój wywiad, który zameldował w grudniu, że jeszcze nie wydano węgla na karty listopadowe. Czekała więc do stycznia.

Czekała do lutego. Rozdziału węgla nie było. Wreszcie zniecierpliwiła się – i zamroziła nas swym oddechem.

Zjemy w okresie wielkich niepodzianek. Wczoraj pisaaliśmy o nowalijkach – śnieżykach, a dziś krew nam marznie w żyłach.

Ala co będzie z wrocławskim sezonem budowlanym? Czy kaprysy zimowe przekreślą nasze rachuby.

GROT

Kronika WYDARZEN

Dolny Śląsk

Tragiczna śmierć Iliputa, Ludwika Kisielskiego, b. aktora cyrku Staniawskiego, a ostatnio dolnośląskiego cyrku objazdowego, poruszyła opinię publiczną Wałbrzyska. Nieszczęśliwy koniec zmarł na skutek nadużycia alkoholu, w „Kaliszance”.

Nowa fabryka karbidu została uruchomiona w Borku.

Za szaser została skazana na obóz pracy Izabella Brachowa, kierownicza domów wypoczynkowych Z. P. Ścibiał w Śalskiej Porębie.

Związek Zachodni w Legnicy przystąpił do rozbudowy kół fabrycznych z terenowych.

Zjed. Uzdrawisk Dolnośląskich przystąpiło do szeroko zakrojonej akcji propagandy wczasów, wśród robotników i rolników. Ludzkiem światła pracy przygotowano doskonałe warunki odpoczynku. (6)

Wielkopolska

LESZNO MIASTEM WYDZIELIŁO. Uchwała Rady Ministrów miało Leszno zostało wydzielone z powiatu. Na ostatnim posiedzeniu MRN wybrano pierwszym prezydentem miasta — Józefa Ziarnkowskiego, dotychczasowego burmistrza.

ROZBUDOWA POZNANIA. Dziesięcioletni plan rozbudowy sieci tramwajowej Poznania, przewiduje połączenie z podmiejskimi miejscowościami jak Luboń, Jankowice, Kołomierz i t. d. Po zrealizowaniu tego planu będzie można rozszerzyć granicę miasta, które w przyszłości ma stać się miastem stolicą Ziem Zachodnich.

KOBIETA DYREKTOREM. Dyrektorem Centralnego Zarządu Wytwórni Materiałów Budowlanych w Poznaniu jest kobieta, p. Irena Baśńska. Kieruje trzema wydziałami. Stenogram dyrektora zajmuje od 15 czerwca 1946 r. W przemysle pracuje od 1937 r.

SCYZORYKIEM ZABIŁ SWĄ ŻONĘ. Między Martynskimi, zam. w Lipie, pow. obornickiego istniał od pewnego czasu nieustanne nieporozumienia, które przyszyły fatalny obrót. Martynski, który kilkakrotnie wyciągał rękę do zgody, napotykał zawsze na twardy upór swej małżonki. W końcu do tego stopnia został wytrącony z równowagi, iż scyzorykiem zabił żonę szereg, po których niebawem zmarła. Za tę zbrodnię został skazany na 2 lata więzienia.

OBUDOWA BAZYLIKI GNIEŹNIEJSZ. Zniszczona na skutek działań wojennych Bazylika Gnieźnieńska powoli się odbudowuje. Zakupiono już partie miedzianej blachy na pokrycie dachu. Nad odbudowę czuwa naczelny konserwator prof. dr Zachwatowicz.

Ziemia Lubuska

DO WALKI Z CHOROZAMI WERYZCZYNIAMI na Ziemi Lubuskiej wyrusza w dniach najbliższych z Poznania specjalna kolumna sanitarna, składająca się z lekarza i 2 pielęgniarek.

KOŁO ŻW. B. WIEŻNIÓW POLIT. w Ślubicach, przeprowadza obecnie akcję uszokowanych mebli, niszczących w opuszczonych domach, oraz ich remont w wiejskich warsztatach, aby następnie sprzedawać je potrzebującej ludności. W ten sposób uratuje się znaczny majątek, pozostający bez opieki.

W LUBSKU, przemysłowym mieście czu pow. krosznieńskim, znanym z zakładów włókienniczych, znakomicie rozwija się spółdzielczość. Np. spółdzielnia „Zgoda” ma już 14 fili i oraz sklepy rzemieślnicze, wypożyczalnie książek i czytelnię. Rywalizuje z nią skutecznie spółdzielnia „Rozwój”.

ZŁODZIEJSKA SZAJKA wykryła M. O. w Ślubicach. Należeli do niej Jan Burba, Zenon Matulewicz, oraz Matulewiczowa. W melinie rebusów znaleziono znaczną ilość skradzionych towarów, m. in. radioaparaty, maszyny do pisania, aparaty fotograficzne oraz żywność. (6)

RADIO

WTOREK, 17-go lutego 48 r.

8,20 Inform. 8,25 Skryzyna PCK. 8,35 Powieść J. I. Kraszewskiego. 8,50 Poradnik domowy. 9,05 Konc. rekl. 12,03 Wied. 12,08 Przelg. prasy topl. 12,13 Muz. 12,25 Konc. rozrywk. 12,50 Poradnik dla wsi. 13,20 Komunik. i płyty. 13,35 Muz. 14,50 Muz. 15,00 Inform. 15,15 Aktualia. 15,25 Aud. muz. 15,45 Aud. liter. 16,00 Dzien. 16,25 Kąpiel such. 16,30 Techn. 16,50 Jed. pod. 16,50 Skryzyna techn. 17,00 Do świata radia. 16,55 Pawana na śmierć Infanki. 17,35 Muz. 17,45 RUL. 18,00 Najpiękniejsze walece 18,45 Powieść J. I. Kraszewskiego. 19,00 Konc. wiołenc. 19,20 Konc. 20,00 Dzien. 20,50 Narodziny Risorgimento. 21,00 Koncert. 22,15 Sekstet P. R. 22,45 Konc. żywc. 23,50 Rejestr. Wydawn. 22,50 Program na jutro.

DAIMON baterie

Przedstawicielstwo
WACŁAW TUREK, Wrocław, Kollataja 32. K 402

Zjednoczone Przedsiębiorstwo Budowlane w likwidacji

ul. ŚWIDNICKA 8a, II p.

ogłasza

przetargowa sprzedaż materiałów drewnianych, pozostałość w magazynach. Do sprzedania: STOLARKA i TARCICA od 18-45 mm., DESKI NOWE i używane, ŁATY, KANTÓWKI i OKRAGŁAKI w łącznej ilości 250 m. W/w materiał oglądać można w magazynie po otrzymaniu przepustki w biurze Z.P.B. Oferty w zalakowanych kopertach składać należy do dnia 21. bm. godz. 12-14 w biurze Z.P.B., ul. Świdnicka 8a, II p. Zastrzeżenie: wolny wybór oferenta oraz uwzględnienie przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakiegokolwiek z tytułu odpowiedzialności. LIKWIDATOR Z.P.B. 1416

PRZETARG NIEOGRANICZONY

W Nr. 15, Monitora Polskiego z dnia 13. lutego 1948 r. Ministerstwo Komunikacji ogłosiło przetarg nieograniczony na dostawę części hamulca powietrznego syst. Westinghouse'a, Knorra, Kunze-Knorra i Hildebranda

Szczegóły w ogłoszeniu.

K 706

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PANSTWOWYCH WE WROCŁAWIU

przyjmuje 10 sił mierniczych

dla Działu Pomiarowego.

WARUNKI: ukończona średnia szkoła miernicza wzgl. długoletnia praktyka w dziedzinie miernictwa.

Podania należy składać do Biura Personalnego D.O.K.P. Wrocław, a kandydaci winni zgłosić się osobiście w Dyrekcji K.P. II piętro, pokój Nr. 291. K 716

AGENTA do sprzedaży KSIĄZEK i mat. PISMIENNYCH

na Dolny Śląsk za wynagrodzeniem prowizyjnym poszukuje Księgarnia „NAUKA I WIEDZA”, Wrocław, ul. Kollataja 32 K 1350

WYTWÓRNI KORKÓW we WROCŁAWIU

św. Wincentego 11 (obok placu Świrzeckiego). Poleca: KORKI, KUPUJE KORKI wszystkich wielkości oraz przyjmuje do przeróbki. K 694

SPRZEDAŃ TRÓJKOŁOWIEC „TEMPO“

pierwszorzędne i D.K.W. eleganckie WROCŁAW STALINA 211. K 704

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

WÓZKI dziecięce z pierwszorzędnej fabryki w wielkim wyborze poleca: „HAL-SZKA”, Wrocław, gen. Świerczewskiego-go nr. 50. K 1390

SKLEP lądny z magazynem odstąpił za zwrot kosztów. Antykwariat, ul. Kollataja 21 (Dworzec Główny). 1280

ESENCJE i pasty do wyrobu lemondów wysyła za zaliczeniem „Maltira”, Przemysł. Chem. - Spoż. — Kraków, Zwirzyńska 35. K 612

ODSTĄPIŁ sklep vis a vis Dworca Głównego, za zwrot kosztów remontu. Zgłoszenia pod „Dworzec”. 1388

WSZELKIE OBRABIARKI, silniki, na ręczną oraz przyrządy pomiarowe podlegają w dużym wyborze Zjednoczonej Mechaniki „Ognio” Warszawa, Marszałkowska 17, Oddział Wrocław, Stalina 10. K 751

SPRZEDAŃ stół jadalny jasny szklany krzesła poduszkami sprężynowymi — zeger stojący szafka. Listy do redakcji „Słowa” pod „Nowoczesne”. 1376

KAROSERIA osobowa „Citroen” do sprzedania. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „1305”. 1365

SKLEP z mieszkaniem do odstąpienia. Barlickiego 26. K 1390

PRZETWORNICĘ do radia z prądu stałego na zmienne poszukuje Biuro, Murawska 4. 1401

WAGE hektolitrową sprzedam. Władysław Rostafiński 12 m. 7. K 728

Majstermistrz Psycholog MARTYN

darem jasnowidzenia nieomylnie przepowiada każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Według obliczeń karmistyk, imienia i nazwiska zestawia w szczególności numer losu Loterii Klasowej pod gwarancją wygranej. Napisz pytania, datę urodzenia, załączycie 100 zł zaliczki. Odpowiedzi za zaliczeniem.

Martyni, Kraków 1

Skrzydło pocztowa 475. K 700

PRZECIEPKĘ 3 tonową kupimy natychmiast, Fabryka, ul. Kaszubska 16, tel. 30-01. 1420

ZGUBIŁ, KRAPIEŻE

SKRADZIONO zezwolenia na wywóz mebli wydane przez P.U.L. we Wrocławiu na nazw. Drag Ludwik, Biskupa Tomasz 15 i Wętkowicz Zofia, Jagiellońska 20. 1418

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę majątkową, wydaną Łanowicz, pow. Sambor — Henryk Ewy, Świerka 84. 1382

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Stanisława Maria. Dowód osobisty, legitymacja służbowa, legitymacja Z.Z. i inne. Proszę zwrot za wynagrodzeniem na adres: ul. Wincentego 23 m. 3. 1374

ZGUBIONO kartę RUK, kartę rozpoznawczą, odcinek zameldowania i różne zaświadczenia. Zwrot dobrze wynagrodzić. Szajna Władysław, Wrocław, Prądzynskiego 41/I. 1368

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Stefan Łazuk. 1392

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną w Mińsku Mazowieckim, książeczkę czeladniczą wydaną przez Izbę Rzemieślniczą w Warszawie, legitymację województwa wydaną przez dowództwo I p. obrony Pragi, legitymację partijną, nominację na sklep, kwity podatkowe na nazwisko Mauer Władysław, zam. Bystrzyca. K 703

ZAGUBIONO rejestrację RUK, odcinek zameldowania wystawiony w Katowicach na nazwisko Antoniewicz Ryszard. K 702

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą nr. 704 na nazwisko Granatowski Franciszek wystawioną przez gminę Zarzecz. K 711

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Katowice, nominację Społec. zaświadczenie odcinacz, zaświadczenie ubezpieczeniowe, zaświadczenie odcinacz listy narodowościowej, zaświadczenie meldunkowe na nazwisko Miynarczyk Józef, Kluczewo Pomorskie. K 712

SKRADZIONO legitymację nr. 130 wydaną przez Wydział Powiatowy w Ząbkowicach Śląskich dnia 17.3.47 r. na nazwisko Wilczek Helena zamieszkała Przedbórz 125e. K 713

ZGUBIONO książeczkę wojewódzka (an. gieliska) A.P. nr. 115/III na nazwisko Krowiecki Stanisław. 1403

ZAGUBIONO kartę RUK Ostrowiec i legitymację Związkową — Czajkowski Stanisław. K 717

ZAGUBIONO legitymację służbowa ZEOŚD wraz z zaświadczeniem RUK na nazwisko Nowak Władysław. K 730

ZAGUBIONO kartę repatriacyjną, wydaną w Niemczech, odcinek zameldowania gminy Gródnow, na nazwisko Kollataja Jan, zam. Raszycze, ul. Wilejska 57, tel. 33-33. K 734

KONIE i Krowy

Biurolniczo-Handlowe

KATOWICE, ul. Powstańców 124, tel. 350-33

ma stać do sprzedania w dużym wyborze

KONIE KOBOCZE — ciężkie, półciężkie i KONIE DO ROLI (folwarczne), oraz KROWY — MLECZNE (hodowlane) na zamówienie.

Konie ogładzać można — stale — SZOPIENICE (stary Browar), ul. Oświęcimska 9, tel. 241-89. K 708

SKRADZIONO górną osobistą wydaną w Cieplicach — St. Zdroju. Zaświadczenie demobilizacyjne, legitymację PPR na nazwisko Grószczyński Roman, Cieplice — Śląskie Zdrój, Roli Złotnickiego 107. K 738

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Łwówek oraz zaświadczenie demobilizowania na nazwisko Łukasz Jan. K 733

SKRADZIONO prawo jazdy czerw. z Nr. 5842, zaświadczenie rejestracji pojazdów, zaświadczenie za walczykość, upoważnienie na mieszkanie na nazwisko Wóbel Błazej, oraz kenn-kartę na nazwisko Gulbicka Helena. K 732

SKRADZIONO zaświadczenie rejestracji wojewódzkiej wydane przez referat wojskowy Z.M. Jeleniej Góry. Zygmunta Krzyżnicki. K 720

ZGUBIONO książeczkę wojewódzka odcinek zameldowania, legitymację pracy na nazwisko Stanisław Wolfenbut. K 726

ZGUBIONO legitymację ubezpieczalni Społecznej wydaną w Gorzowie na nazwisko Miłkowski Wacław, Gorzów. K 747

SKRADZIONO kartę repatriacyjną wydaną w Drobobyczu, kartę RUK Gozów, odcinek zameldowania z Sanktoła na nazwisko Barczyński Józef, Czechów. K 745

ZGUBIONO kartę RUK Bydgoszcz na nazwisko Kaźmierczak Zygmunt, Piszczno — Dworzec. K 745

ZGUBIONO kartę RUK Świdnica, kartę ubezpieczalni i dowód zameldowania na nazwisko Skubel Władysław, zam. Mrowiny, gm. Żarów. K 746

ZGUBIŁ pisać biały pieknićzy „Al” — nosi wabi się Aki, odpowiedzieć za wynagrodzeniem Dworzec Główny, kiosk stodoły. Jelenia Góra K 7

SKRADZIONO dokumenty: kartę ewakuacyjną oraz odcinek zameldowania i metryki dziecięce na nazwisko Pyć, zam. Brzeg Dolny, pow. Wólka. 1344

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RUK Wrocław, odcinek zameldowania na nazwisko Maciej Wiktor, Wrocław, Trzebnicka 3. 1328

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną Liwowski Władysław, wieś Nizina, gmi. na Winiśko, pow. Wólka. 1342

ZGUBIONO dokumenty, metrykę ślubu wydaną w Niemczech, dwie karty ewakuacyjne Nr. 824673, Nr. 190024 na nazwisko Antczak Józef i Anna. 1343

POSAD POSZUKUJĄ

BUCHALTER — bilansista, dołąd na kierowniczych stanowiskach, przyjmie posadę we Wrocławiu. Oferty do Administracji „Słowa” pod „94”. 1396

OGROBNIK, długoletnia praktyka, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „1253”. 1253

STUDENT W.S.H. ze znajomością nowoczesnej korespondencji i maszynopisu, stenografii, buchalterii (amerykańska świadectwa pracy) poszukuje pracy — godz. popołudniowej. Zgłoszenia „Słowa” pod „Student”. 1350

POCZĄTKUJĄCA biurolistka poszukuje posady. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „1370”. 1370

MEŁDA panienka po małej maturze poszukuje pracy — najchętniej biurowej. Zgłoszenia do „Słowa Polskiego” pod „Panienka”. 1402

SAMOTNA poznanianka poprowadzi od samotnego lub zajmie się pielęgnacją chorej osoby. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „1405”. 1405

POSZUKUJĘ posady pracownika branżi żywnościowej, Wrocławiu. Oferty: „Słowo Polskie” pod nr. „K-743”. K 743

WOLNE POSADY

ZDOLNEGO agenta i dwie fachowe zawiązkę przyjmie Wytwórnia Cukierków. Wiedomość: Cieszyńska 16 m. 5 (godz. 16-18). 1412

PAŃSTWOWA FABRYKA WYROBÓW STOLARSKO BUDOWLANYCH Nr. 8 Złotów, ul. Opolska Nr. 178/183, do zarobku i 5 autobus. „C” zatrudni zdolną panią lub chłopca, biegłych w liczeniu i pisanu do ledkiej pracy. 1357

KALKULATORA na roboty budowlane inżyniera, lub technika potrzebujemy. Warunki do omówienia. Oferty do Redakcji pod „Kalkulator”. K 718

INŻYNIERÓW techników budowlanych z praktyką w przedsiębiorstwach budowlanych na stanowiskach kierowniczych robot potrzebujemy. Zgłoszenia do Redakcji pod „Kierownik robot”. K 719

BUCHALTER — bilansista na przebiegłą do spółdzielni handlowej potrzebujemy. Oferty: „Słowo Polskie”, Wrocław, Krupnicza 13, „Samodzielny”. K 723

POTRZEBNY fryzjer od zaraz, Świdnica, Daszyńskiego 6, Popczyk. K 744

LEKARSKIE

LECZNICA DLA ZWIERZĄT św. Wojciecha 115, szczypanie ochotniczym, ordynacja — 18. 1406

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje, Lublin, skr. poczt. 105. K 670

NAUCZYCIELKA — polonistka przygotowuje do małej i dużej matury, udziela korepetycji z zakresu przedmiotów humanistycznych. Daszyńskiego 13 m. 10 (boczna Stalina). 1381

LOKALE

POSZUKUJE 2-pokojowe mieszkanie za zwrot kosztów. Hajska, Piastowska 24/7. 1413

PRYJMIE na mieszkanie panienkę na stanowisku. Sapa Sarzyńskiego 79, m. 13, godz. 13-15 do 20-15. 1397

POSZUKUJE 1-2 pokoje z kuchnią za zwrot kosztów, wiadomość Zmłodzka 13/15, sklep spożywczy. 1393

WYNAJME pokój dwóm kulturalnym studentom, Wrocław, Wapienna 27 m. 7. K 727

DWA pokoje z kuchnią częściowo odremontowane odstąpi. Oferty do „Słowa Polskiego” pod „zarat”. 1490

POSZUKIWANIA RODZIN

GOŁĘBOWSKIEGO Stanisława, mł. narza z Ojny woj. stanisławowskiego poszukuje Kiedziński Józef, Wojciechów, pocz. Gniechów, pow. Wrocław. 1323

DYDYKOWA Kazimiera, Wrocław ul. Norwida 15/1 poszukuje Józefa Skoneckiego. 1358

ROZNE

ZA wszelkie łaski popołudniowe przez moją żonę Lucynę Dziuk od dn. 3.II. 1948 nie odpowiadam. Łazik Marian. K 735

PIED a Terre poszukuje przemysłowiec raz w tygodniu w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji pod Nr. „1397”. 1367

Z DNIEM 1 marca zostaje otwarta pracownia obuwia przy ul. Poniatowskiego nr. 1-a Wroblewski Stanisław. K 725

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście przy szerokości 1 spacji do 70 mm — 85 — zł za 1 mm, od 71 — 120 mm — 70 — zł za 1 mm, od 121 — 200 mm — 85 — zł za 1 mm, od 201 — 300 mm — 105 — zł za 1 mm, ponad 300 mm — 135 — zł za 1 mm. Ogłoszenia za tekstem: do 70 mm 85 — zł za 1 mm, od 71 — 120 mm 45 — zł za 1 mm, od 121 — 200 mm — 55 — zł za 1 mm, od 201 — 300 mm — 70 — zł za 1 mm, ponad 300 mm — 90 — zł za 1 mm. Nekrologi: do 70 mm — po 30 — zł za 1 mm, od 71 — 120 mm po 40 — zł za 1 mm, od 121 — 200 mm — po 85 — zł za 1 mm, od 201 — 300 mm po 110 — zł za 1 mm, ponad 300 mm — po 130 — zł za 1 mm. Ogłoszenia drobne: po 25 — zł za 1 słowo, dla poszukujących pracy po 15 — zł za 1 słowo. — Zastrzeżenie miejsca w tekście — do 50 mm przy ogłoszeniach jednostopniowych 50% drożej — większe i dwustopniowe — 100% drożej. Za niedzielę i święta dopłata 30%. Ogłoszenia drobne — minimum 10 słów — maximum 40 słów. Konto P.K.O. Nr. VIII — 135.

SŁOWO POLSKIE Nr. 46 Str. 5

„SŁOWO POLSKIE” DZIECIOM

Listeczki

Czy potrafisz jak Basia

Mama poszła z Krysią na plac dołny. Kryśka bardzo lubiła chodzić z mamą, więc aż podskakiwała z uśmiechu, a kiedy zobaczyła, że kobiety sprzedają na placu śliczne poki bazi, zawołała do mamy: — Mamusiu, kup mi bazie!

Mama kupiła kilka gałązek i wia-

Bardzo to Kryśkę zaciekawiło i z zainteresowaniem przyglądała się kulkom, a nawet oberwała jednego „kotka”, ale listeczków nie zobaczyła. Wieczorem, kiedy poszła spać, po całowała bazie na dobranoc i westchnęła cichutko: „Może jutro rano już będą listeczki!” Mamusia zgasiła światło, i wtedy zdawało się Kryśce, że bażki, które stały przy jej łóżeczku, poruszyły się w wazonie. Potem usłyszała cichutki szep: „Kryśku, Kryśku, zobacz!”

Kryśka podniosła zaciekawioną główkę: bażki śniły polskim srebrnym atlasu i mieniły się różowym odcieniem.

— To są nasze futerka — zaszmerowało coś w gałązkach. Futerka chronią kielkujące listeczki od chłodu.

I znowu Kryśka zobaczyła, jak aksaminne futerka pęcznią gwałtownie i jak stamtąd wysuwają się jakieś zielone małe nóżki, zielone rączki, zielone główki i zielone falbanki.

— Ja jestem panna Listek. Za ciepło mi już w futrze. — I panna Listek zrzuciła pluszowe okrycie. Na gałązkach zaczął się ruch: inne panny Listki zdejmowały także gwałtownie swe futerka, roztrzępiły powiewnie zielone falbanki, aż zapachniało czymś bardzo miłym. Potem wszystkie zaczęły tańczyć, jak na balu.

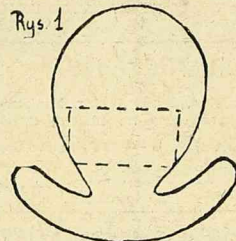
— To jest śliczne! — zawołała Kryśka i klasnęła w rączki. Obudziła się. Było już rano. Bażki stały przy łóżku. Jednak bez listeczków, tylko kotki, jakby wydłużyli się trochę.

Tak, kotki rosły każdego dnia. Nie wszystkie. Niektóre odpadły. A te co zostały, już nie były tak aksaminne, jak poprzednio. Pokryły się żółtymi pręcikami. Wydułszy się coraz bardziej, Futerko zniknęło. Aż któregoś poranku Kryśka zawołała: — Mammo, mammo, listeczki!

Istotnie, u nasady gałązki pojawiły się zielone, drobne, zawiązki przyszłych listków.

J. KONOPKÓWNA

Basia dostała dzisiaj ślicznego małego naguska z celuloidu. Po dłuższym namyśle zdecydowała, że nagusek będzie nazywał się Halinką i zaraz zabrała się do szycia małej sukieneczki z czerwonego galganika, bo przecież nie wypada, żeby najmłodsza córeczka chodziła na gołaski.



Wkrótce sukieneczka była gotowa. Basia ubrała w nią Halinkę, przyrzekała się jej bacznie i rzekła: — Na dzisiaj to ci wystarczy, ju-

tro uszyjemy całą wyprawkę, a ten raz pomyślimy o kolysecie dla ciebie.

Posadziła Halinkę przy pocziwym, sennym misiu Bimbie i zaczęła szperać w swojej szufladce, wypełnionej po brzegi skarbniami. Po chwili wyciągnęła stamtąd jakieś pudełeczka, tekturki, kolorowe papierki, no i naturalnie rzecz najważniejszą: piękne, błyszczące nożycki z zaokrąglonymi końcami. Wybrała kawałek najgrubszej tekturki i zaczęła rysować na niej taki kształt, jaki widzimy na rys. 1.

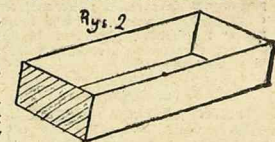
— To będzie bok kolyśki — powiedziała do Asika, który siedział obok na krzeselku i podnosiłszy kosmaty pyszczek, przypatrywał się pracy dziewczynki.

Basia narysowała dwa jednakowe boki i wycięła je bardzo starannie. Potem wybrała jedno pudełko, niezbyt wielkie, lecz takie, żeby Halinka mogła się w nim swobodnie zmieścić, takie jak na rysunku 2.

— Tak, wszystkie części, z których składać będzie się kolyseczka są już gotowe, teraz trzeba je razem skleić — rzekłszy to pobiegła do

kuchni by przygotować dobry, mocny klej z maczki kaszтанowej i letniej wody. Klej musi być mocny, bo inaczej cała robota na nic. Kolyseczka rozleci się i biedna Halinka znów nie będzie miała gdzie spać.

Gdy klej zgęstniał już dostatecznie, Basia posmarowała nim boki pu-

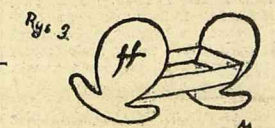


deleczka (na rys. 2 zakreślowane) i przykleiła do nich przygotowane już wcześniej przód i tył kolyseczki, uważając, by miejsca posmarowane klejem zachodziły dokładnie na zakreślane na rys. 1 linie przerywane prostokątami na obydwóch bokach kolyśki.

— Połowa roboty już skończona — rzekła dziewczynka. Teraz kolyśka musi służyć. — Złaz Asik z krzeselka! Nie wolno jej teraz porać, bo wszystko się popsuje.

Po pewnym czasie gdy kolyśka wyszła, Basia okleiła ją całą pięknym kremowym papierem i żeby było jeszcze piękniej, zdobiła ją po obu bokach monogramem Halinki, wyciętym z czerwonego, błyszczącego papieru.

Kolyseczka jest już gotowa, zupełnie taka sama, jak na rys. 3. Jeszcze tylko Basia uszyje sienniczek, poduszeczkę i pierzyny i be-



dzie mogła ułożyć w niej Halinkę, która usnie szybko i bez kłopotu w swej kolyśce się luli.

Uśmiechnij się

PIERWSZY DZIEŃ W SZKOLE

Maly Jasio wrócił ze szkoły i rozczarowany mową do swej matki.

— Mamusiu, nasza nauczycielka nic nie umie...

— Dlaczego, synku? — dziwi się mamusia.

— Pytała mnie się dzisiaj ile to jest cztery razy pięć...

Przygoda myśliwego



Myśliwy wybrał się na polowanie. W lesie spotkał dziką. Co robisz tutaj? — groźnie zapytał dzik. — Ja? Zamierzam łowić ryby! — odpowiedział przestraszony myśliwy.

Hania i ptaszki

Wyszła Hania na słońce w czerwonym kapturku, wtem od razu pełno ptasząt już jest na podwórku, wróble, gołab jeden siwy, sikorki i trznadla, wspólnie skaczą, a wróbelki kłocą się zjadając.

Znają wszystkie ptaszki wkoło złotowłosa Hanie, gdyż je co dzień sama karmi jak z łóżeczka wstanie. Zbiera skrzętnie w swoim domu okruszynki chleba, bo jej małym przyjaciółom tak mało potrzeba.

A gdy przyjdzie ciepła wiosna, znikną zimy ślady, i wtem od razu pełno ptasząt już jest na podwórku, wróble, gołab jeden siwy, sikorki i trznadla, wspólnie skaczą, a wróbelki kłocą się zjadając.

Nasza Hania choć mała wie, że ptak w ogrodzie dzielnie broni jej jabłonek — zapobiega szkodzie, za okruszki chleba w zimie, odwzajemni się w lecie; więc Hanezka pyta Dzieci: — Czy o tym też wiecie?

JADWIGA HORODYSKA

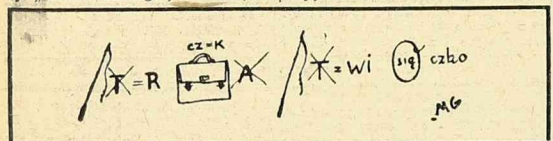
Zgaduj zgadula

Przestawcie dzieci tak literki, abyście otrzymały zawód tego pana, którego nazwisko widnieje na bilecie wizytowym.

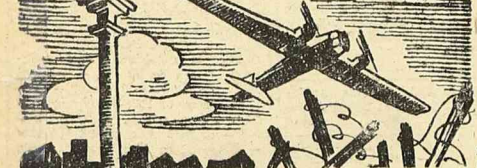
Rozwiązania biletu wizytowego i rebusów należy przesyłać do Redakcji „Słowa Polskiego”, Wrocław, ul.

ST. MORONA

Krupnicza 13 na ręce Cioci Hani do dnia 1 marca b. r. Pamiętajcie kochane dzieci, że nowe książeczki czekają na Was.



Warszawa nadaje szyfr...



CZĘŚĆ II

Rozdział XIX.

„HR. BERNARD ODOTTE”

Bernard hr. Odotte, jeden z najbogatszych ludzi Szwecji — był też największym dziwakiem i odułkiem.

Ród jego niegdyś najmłodszy w kraju — dający ojczyźnie wielu sławnych wodzów, uczonych i artystów — wygasł.

Hr. Bernard, jedyny spadkobierca magnackiej fortuny dożywał lat swoich w samotności. I choć spokrewniony z rodziną panującą, rzadkim był gościem na dworze królewskim. Wolał odejść, starożytne zamczyska na północy kraju położone — wśród górskich pustkowi.

W ciągu długich miesięcy przebywał na dobrowolnym wygnaniu.

Dostęp do niego mieli wówczas zaledwie nieliczni: do radca finansowy i plenipotent — zresztą towarzyszy dzieciństwa — Oskar Werjo — starzec zasuszony, zgorzkniały.

Przychodził też adwokat Larsen — specjalista od operacji bankowych, bratanek wiernego Oskara.

Zagładał też czasami pułkownik Karol Hamsun — emeryt. Ale w dniach, kiedy nie pragnął widzieć swych bliźnich przebywał jedynie w towarzystwie Gustawa Olsena — cierpliwego sługi i oddanego przyjaciela.

Apartamenty na Kungsgatan przypominały opuszczony zakątek królewskiego zamku.

Hr. Odotte nie był człowiekiem starym — nie przekroczył jeszcze sześćdziesiątki. Bardzo wysoki i bardzo chudy. Sucha twarz ascety. Rysy rzeźbione w kości słoniowej. Błękitne oczy marzyciela nasiąkłe kolorowym pogodnym niebem — spojrzenie jak wody norweskiego fiordu.

Chodził zwykle wyprostowany — krok miał lekki, koci, jakgdyby wiecznie się skradał.

POWIEŚĆ

72)

Jerzego Junoszy-Gzowskiego

Smutny, łagodny uśmiech. I ten uśmiech właśnie zjednywał mu sympatię otoczenia.

Największy oryginał swych czasów, człowiek o gołęmb sercu i wrażliwej duszy artysty, posiadał umysł bystry, zdolny do najzawilszych dociekań. Wspomnienie rozmów z nim pozostawało na długo w pamięci.

Dobrodusznym Szwedzi nie mogli co prawda darować, że w pierwszym roku zdziwaczał aż do tego stopnia, że nie mógł ukryć swych progromskich sympatii...

Widowano go niejednokrotnie z Niemcami, kręcącymi się po Sztokholmie. Wyrażał się o nich z podziwem i zdawał się rozumieć dążenia kanclerza Hitlera do opanowania i zawiadnięcia światem...

Hr. Bernard zdziwaczał już do tego stopnia, iż otworzył podwoje domu na Kungsgatan dla Niemców, przyjmując wizyty ambasadora, oraz innych przedstawicieli Trzeciej Rzeszy.

Zraziło to jego rodaków. U wielu stracił resztę sympatii. Inni jednak starali się wytłumaczyć sobie ten nagły podjazd do przybylszych z Niemiec. Wzruszając ramionami mówili: — Po prostu jest stary i nie bardzo wie, co czynić wypada, a czego nie należy...

Przyszła wczesna jesień. Chwyciły przymrozki. Złotawo-brunatne liście spadły z drzew. Lodowaty wschodni wiatr zapowiadał bliskość zimy.

Na niebie kłębiły się sine chmury. Oczekiwano pierwszych śniegów.

— Panie hrabio, panowie Schmidt i Thun chcieliby się widzieć z panem...

(Dalszy ciąg jutro)

Redaktor Naczelny: Teofil Witke

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13-ej.

Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 90 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł.

z odnośnikiem do domu 105 złotych. PKO. Wrocław Nr VIII 13-62 Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik” Wrocław, ul. T. Kościuszki 40.

F-23877

Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik”

Wrocław, ul. T. Kościuszki 40.